

WIĘZIENIA „SKARBKOWSKIE”

Olga LEŚNIEWICZ*

*Wydział Architektury
Politechnika Wrocławska
ul. Bolesława Prusa 53/55, 50-317 Wrocław, Polska

E-mail: olga.lesniewicz@pwr.edu.pl,

Słowa kluczowe: *architektura, więzienia, zakłady karne, Fryderyk Skarbek, XIX wiek*

ABSTRAKT

Architektura penitencjarna jest często niedoceniana. Zakłady karne, podobnie jak gmachy sądów czy szpitali, są nieodłącznym elementem prawidłowego funkcjonowania społeczeństwa [1]. Co więcej, istnieją stwierdzenia, że między więzieniami a budynkami służby zdrowia występują liczne podobieństwa [2], ale w przeciwieństwie do tych pierwszych, zakłady karne powszechnie budzą lęk. Niemniej, ich budynki wznoszone na przestrzeni wieków, są ważnym elementem dziedzictwa architektonicznego i kulturowego. W związku z tym, warto ukazać dawną specyfikę tych miejsc i przybliżyć walory architektoniczne instytucji zakładów penitencjarnych. Te, zależnie od formy stanowią przykłady różnych systemów odbywania kary, a niektóre są skarbnicą elementów i detali przypominających o wcześniejszych założeniach [3].

Historyczne gmachy więzień, prężnie rozwijające się w XIX wieku po rewolucji systemu penitencjarnego to obszerne pole badawcze, dotychczas niewystarczająco poznane i opisane. W niniejszym opracowaniu zdecydowano się na przedstawienie najbardziej charakterystycznych obiektów na terenie Królestwa Polskiego, gdzie najaktywniej działał Fryderyk Skarbek - reformator omawianego systemu. To on położył podwaliny pod współczesne rozwiązania i zapoczątkował istotne zmiany w zakładach karnych. Krytykował on ówczesny stan większości europejskich więzień, który opierał się na różnego rodzaju sankcjach stanowiących zemstę społeczeństwa na osadzonym. Skarbek podkreślał, że resocjalizacja w takich warunkach nie przebiega prawidłowo. Co więcej, wszyscy więźniowie byli traktowani w ten sam sposób, bez względu na rodzaj popełnionego przestępstwa (ciężkiego

czy lekkiego). Skarbek zakwestionował ten system sankcji, proponując inne, wykluczające kary cielesne rozwiązanie [4, s. 9-15]. Położono nacisk na walkę z przeludnieniem w celach i systematycznie poszerzano bazę penitencjarną, budując nowe obiekty [5, s. 30].

W nawiązaniu do postulatów idei oświeceniowej, w XIX wieku pod wątpliwość poddano ówczesną organizację systemu więziennictwa. Dyskusje na temat jego reformy pojawiły się w całej Europie, w tym również na terenie Królestwa Polskiego, jednak proces ten przebiegał bardzo powoli [5, s. 13]. Jednym z postulatów było nowe rozumienie kary więzienia, która powinna być nie tylko środkiem represyjnym, ale również resocjalizacyjnym. Stan techniczny polskich więzień na początku XIX wieku charakteryzowały liczne niedociągnięcia funkcjonalno-przestrzenne, wynikające z ich tradycyjnego sytuowania w dawnych zespołach klasztornych. Między innymi, pomimo wykorzystania budynków istniejących do zakwaterowania osób osadzonych, nie zapewniano im wystarczającej liczby miejsc. Warunki w takich zakładach były trudne ze względu na przeludnienie, zły stan pomieszczeń, brak podstawowej opieki medycznej i niewielkie racje żywnościowe. Biorąc pod uwagę powyższe problemy zdecydowano się na próbę zmiany systemów organizacji sankcjonowania kary pozbawienia wolności i co za tym idzie, podejście do projektowania więzień [6, s. 147-148].

Fryderyk Skarbek w późnych latach dwudziestych XIX w. został powołany do Komisji Rządowej Sprawiedliwości. Wtedy też oddelegowano go do przeprowadzenia inspekcji więzień krajowych. Jedną z najważniejszych rewizji było warszawskie więzienie śledcze w dawnej Prochowni [7, s. 216]. Zastane tragiczne warunki dotyczące zakwaterowania osadzonych i sytuacja tymczasowo aresztowanych, skłoniły Fryderyka Skarbka do przemyśleń dotyczących stanu więzień, które stały się podstawą reorganizacji systemu [8, s. 27]. Podczas wyjazdów dokładnie opisywał on stan jednostek, szukając przyczyn ich złego funkcjonowania. Jego wysiłki zostały uhonorowane stanowiskiem referendarza stanu i polecono mu objazd więzień europejskich, w celu weryfikacji ich rozwiązań i analiz krytycznych. Po przeprowadzeniu zagranicznych wizytacji, zafascynowany amerykańskimi rozwiązaniami, w jednej ze swoich prac poddał swojej opinii dwa najczęściej spotykane tam celkowe systemy penitencjarne: auburnski i filadelfijski [4, s. 1].

Pierwszy z nich, zakładał ciężką pracę więźniów i surowe kary fizyczne, tzw. „karę zemsty”. W efekcie tej praktyki więźniowie czuli, że są społecznością. Kary cielesne, warunki sanitarne, brak ciepła, wilgoć i głód, również nie sprzyjały ani resocjalizacji, ani wzbudzania poczucia żalu za popełnione przestępstwa. Powodowały one odwrotny skutek w postaci dalszej demoralizacji, ponieważ osadzeni szukali sposobów,

żeby chronić się wzajemnie od sankcji wywołanych nieposłuszeństwem. Więzi te, jak opisał Skarbek, miały mieć kluczowy wpływ na nawiązanie nowych niekorzystnych znajomości po odbyciu kary i zwiększały ryzyko recydywy [4, s. 1-8].

System Filadelfijski natomiast, polegał wyłącznie na karze moralnej przy jednoczesnym wykluczeniu cielesnej. Każdego z osadzonych poddawano absolutnemu odosobnieniu. Więzień od pierwszego dnia w zakładzie żył w samotności, umieszczany w celi jednoosobowej z małym polem spacerowym zlokalizowanym za izbą mieszkalną. Brak łączności ze współosadzonymi skutkowało świadomością, że nikt nie podziela jego losu. Ścisła izolacja efektywnie zapobiegała wzajemnej demoralizacji skazanych, będąc podstawą pozytywnych przemian osobowości. To sprawiało, że pojawiały się przemyślenia dotyczące zachowania i żal za popełnione przestępstwa [4, s. 8-13].

Biorąc pod uwagę powyższe systemy, Fryderyk Skarbek za najistotniejsze elementy dobrego systemu penitencjarnego uznał kategoryzację więźniów poprzez popełnione przestępstwa, brak sankcji cielesnych i pracę nad moralnością więźniów sprowadzoną do odbywania kary w samotności.

W referacie skupiono się na trzech flagowych projektach reformatora. Jednym z nich, opracowanym w systemie celkowym stał się tzw. warszawski Pawiak (Rysunek 1). Autorem więzienia był, w tym czasie pełniący funkcję rządowego budowniczego, Henryk Marconi. Budowa objęła lata 1830–1835, jednak dopiero dwa lata po jej zakończeniu obiekt oddano do użytku [9, s. 9-13]. Marconi założył umieszczenie w jednym budynku: sądownictwa śledczego, ścisłego więzienia śledczego o pojemności 160 osadzonych w pojedynczych celach, 24 cele ogólne o pojemności 140 osób oczekujących na wyroki i pomieszczeń biurowo-administracyjnych, straży i uzupełniających. Projektowany czterokondygnacyjny gmach główny miał 150 m długości i 12 m szerokości. Wykonany został z czerwonej cegły i przykryty został cynkowym dachem, natomiast podziały na fasadzie podkreślały układ kondygnacji. W głównej części gmachu zaplanowano sąd i administrację, a w skrzydłach umieszczono cele więzienne. Założenie celkowe, choć ustalone na początku istnienia kompleksu, w związku z wysokim natężeniem przyjmowania osadzonych, z czasem przestało funkcjonować prawidłowo. Spowodowane to było w głównej mierze przekształceniem obiektu na więzienie polityczne.



Rysunek 1. Schemat rzutu parteru gmachu głównego Pawiaka, źródło: autor

Dzięki budowie „Pawiaka”, Fryderyk Skarbek zyskał uznanie i rozgłos wśród europejskich penitencjarystów, nie tylko ze względu na charakter najnowocześniejszego humanitarnego więzienia. Niezwykle istotne było też wprowadzenie przez niego do obowiązującego dotąd modelu nowego obiektu, tzw. więźnia śledczego. Pod jego nadzorem rozpoczynano kolejne inwestycje mające na celu poprawę warunków osadzonych w istniejących już więzieniach, między innymi w Kaliszu i w Płocku. Według jego rozważań, liczba ucieczek w wyżej wymienionych zakładach była spowodowana między innymi brakiem dozoru, nieprawidłową architekturą obiektów i robót publicznych do których byli zmuszani więźniowie. W celu rozwiązania powyższych nieprawidłowości, zdecydowano się zastąpić istniejące budynki nowoczesnym więzieniami.

W Kaliszu, podobnie jak w przypadku „Pawiaka”, twórcą był Henryk Marconi. W projekcie więzienia zdecydowano się na stylistykę neoromańską. Całość zamknięta została w masywnej, ceglanej bryle nawiązującej do zamków średniowiecznych, z małutkimi oknami o półkolistym zwieńczeniu [10, s. 193].

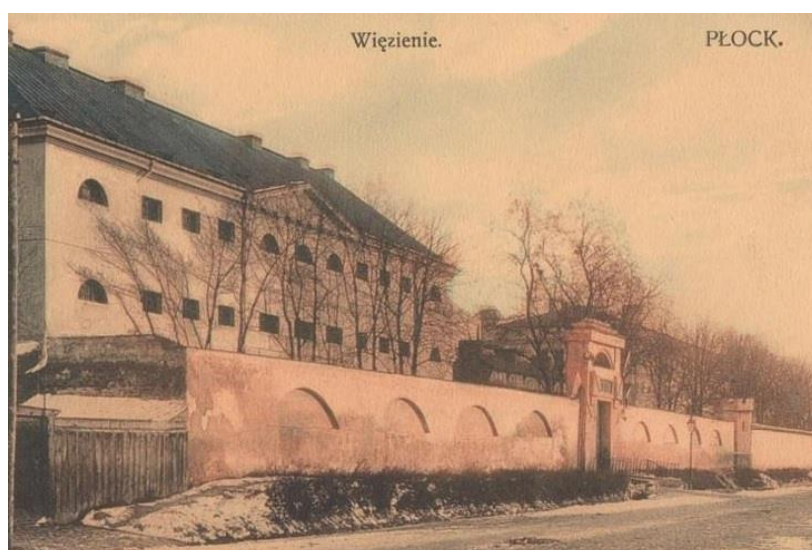
Budynek mieszkalny więźniów zaprojektowany został z dwukondygnacyjnym korytarzem w centralnej jego części. Na drugiej kondygnacji został ogrodzony żelazną kratą w postaci galerii (Rysunek 2). Do dyspozycji osadzonych przeznaczono również kilkanaście pól spacerowych zaprojektowanych na dziedzińcu więzienia. Na teren zakładu przeniesiono również Sąd Policji Poprawczej Wydziału Kaliskiego. Całość kompleksu otoczono murem z wieżami strażniczymi. Z niej bezpośrednio biegły wejścia do 120 cel, z których dla osadzonych przeznaczonych było około 100 – pozostałe pełniły funkcje gospodarcze i magazynowe. W pawilonie mieszkalnym przygotowano również pomieszczenia dla chorych, tzw. „Lazaret”, a piwnice zostały przystosowane do pełnienia funkcji gospodarczej. W środkowej części galerii zaplanowano ołtarz, z którego odprawiano msze w niedziele i

święta. Celebracja odbywała się, tak, by każdy więzień był w stanie z celi usłyszeć nabożeństwo. Warto podkreślić, że każdy więzień był zakwaterowany pojedynczo.



Rysunek 2. Schemat rzutu parteru gmachu głównego kaliskiego więzienia, źródło: autor

W Płocku natomiast, projekt nowego więzienia zrealizowano w 1846 r., tuż obok pruskiego zakładu. Wzniesiono nowy, trzypiętrowy kompleks w stylu gotyku angielskiego z krenelażem i wieżyczkami w narożach (Rysunek 3). Zgodnie z założeniami Skarbką, w budynku tym nie było wspólnych sal, tylko pojedyncze pomieszczenia. Zaprojektowane zostały w charakterystyczny dla Marconiego sposób, czyli dostępne były z korytarza na parterze, a na pozostałych kondygnacjach bezpośrednio z galerii. Umożliwiało to obserwowanie większości osadzonych przez jednego pilnującego.



Rysunek 3. Gmach główny więzienia od strony bramy wjazdowej, źródło: www.sw.gov.pl, z dnia 13.05.2023 r

Założenie Skarbka o resocjalizacji przez wyuczenie zawodu, przydatnego jako źródło utrzymania po wyjściu na wolność, zostało zrealizowane w Płocku przez rozbudowanie strefy przemysłowej i warsztatowej. Produkowano tam na potrzeby wewnętrzne jednostki materiały, tj.: drelich, sukno czy len. Oprócz przędzalni lnu w płockim więzieniu funkcjonowały także warsztaty rzemieślnicze i szkoła dla małoletnich więźniów.

Od 1868 roku więziennictwo w Królestwie Polskim przeszło całkowicie pod zarząd rosyjski. Spowodowało stopniowy zanik polskiej próby unowocześnienia systemu penitencjarnego. W efekcie obiekt był przepelniony, brakowało wyposażenia, w tym: sienników, derek i poduszek. Wprowadzenie obowiązkowych robót w celu maksymalnego wykorzystania więźniów, spowodowało przeciwny do resocjalizacji skutek [11, s. 3].

Część więzień zaprojektowanych po reformie Fryderyka Skarbka do dziś dobrze spełnia swoją funkcję przy systematycznym poprawianiu warunków bytowych. Pozytywną stroną działań reformatora niewątpliwie jest próba stworzenia szkół dla więźniów w celu wyuczenia określonych zawodów, a w późniejszym etapie zdobywanie doświadczenia w halach przemysłowych na terenie zakładów. Niemniej, obecnie zwiększa się świadomość dotycząca humanizacji środowiska więziennego. Z tego powodu w niektórych istniejących obiektach wybudowanych za czasów Skarbka wprowadzono dodatkowe zmiany:

- w Sieradzu uruchomiono oddział terapeutyczny dla więźniów o specjalnych potrzebach, a lokalne instytucje dbają o organizację wydarzeń kulturalnooświatowych na terenie jednostki;
- w Siedlcach działają programy readaptacyjne związane z pracami warsztatowymi i arteterapią;
- w Płocku przeprowadzono serię remontów w oddziałach mieszkalnych, a wprowadzenie elementów kultury możliwe jest przez współpracę z organizacjami teatralnymi, fotograficznymi i sportowymi.

Należy podkreślić, że negatywnym aspektem analizowanych przykładów było równoległe spopularyzowanie w tamtym okresie założeń dotyczących izolacji osadzonych i podkreślanie ich osamotnienia. W kontraście, najnowsze kierunki badań są skierowane na resocjalizację poprzez płynny powrót do środowiska otwartego [2]. Oznacza to, że warunki w więzieniach powinny w miarę możliwości nawiązywać do tych zewnętrznych, ułatwiając tym samym osadzonym nowy start. W Polsce, ze względu na stare wzorce funkcjonalne więzień, idea ta jest najczęściej realizowana poprzez pracę poza ośrodkiem w przypadku dobrze sprawujących się osadzonych. Innym sposobem jest tworzenie

nowoczesnych placówek, które w najlepszy sposób odzwierciedlają świat zewnętrzny w sferze funkcjonalnej i architektonicznej.

Obecnie, dostosowanie XIX wiecznych zakładów do wspomnianych wizji resocjalizacji może być trudne i kosztowne w wykonaniu. Co więcej, jak wykazano w opracowaniu, architektura ta przedstawia ciekawe rozwiązania architektoniczne i warta jest ochrony w pierwotnej formie. Dobrym pomysłem jest adaptacja takich zakładów na inne funkcje, przy zachowaniu walorów architektonicznych. Przykładem jest więzienie w Kaliszu, które w przyszłości ma stać się jednym z najnowocześniejszych miejsc szkolenia kadry penitencjarnej w Europie.

LITERATURA

Bibliografia:

1. T. Alexander, J. Farrell, P. Roy, B. Twomey, Correctional Facility Analysis and Design. A Major Qualifying Project Report, Worcester Polytechnic Institute, Project Number LDA 0602.
2. A. Fikfak, S. Kosanovic, M. Crnic, V. J. Perovic, The contemporary model of prison architecture: spatial response to the re-socialization programme, *Spatium*, No. 34, 2015.
3. K. Wala, Systemy penitencjarne na przestrzeni XVIII i XIX wieku, *Studia Iuridica Lublinensia* vol. XXIV,4, 2015 r.
4. F. Skarbek, O więzieniach i stanie ich w kraju naszym. Część 1, „Biblioteka Warszawska. Pismo Poświęcone Naukom, Sztukom i Przemysłowi”, tom II, 1841 r.
5. K. Pawlak, Za kratami więzień i drutami obozów (Zarys dziejów więziennictwa w Polsce), Kalisz 1997 r.
6. J. Bieda, Rodzaje ośrodków pozbawienia wolności w Królestwie Polskim, *Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego XIX*, 2016 r.
7. J. Bieda, Instrukcja dla Głównego Więzienia Inkwizycyjnego w Warszawie z 26 listopada/8 grudnia 1835 r. i uwagi do niej Nadzorcy Głównego Więzienia Karnego w Warszawie z 11/23 czerwca 1858r.
8. A. Ossibach-Budzyński, Pawiak. Więzienie polityczne 1880-1915 r.
9. J. Załączny, Pawiak od powstania więzienia do wybuchu II wojny światowej : zarys problemów badawczych, *Niepodległość i Pamięć* 22/4 (52), 2015 r.
10. K. Bedyński, Historia więzienia w Kaliszu (1846-2015), *Przegląd Więziennictwa Polskiego*, nr 94, Warszawa 2017 r.
11. Ks. Andrzej Gretkowski, Paweł Krydziński, Praca i nauka jako elementy system penitencjarnego w więzieniu płockim w okresie niewoli narodowej, *Notatki Płockie* 2007, 2/211, 2007 r.